

Fałszywe złoto

Data publikacji: 22.11.2023 18:30

„Nie wszystko złoto, co się świeci” mówi przysłowie. I tak właśnie było w tym przypadku – oszuści próbowali sprzedawać poślacane przedmioty jako złote.

"Złota" biżuteria oferowana przez oszustów, fot. mat.pras.

Do zdarzenia – oszustwa i próby oszustwa doszło w Ostrawie, gdzie do sklepu złotniczego zgłosiły się osoby chcące odsprzedać złoto:

- Już po pierwszym zakupie właścicielka specjalistycznego sklepu podejrzewała, że może to być biżuteria mocno złocona, zawierająca złoto tylko na powierzchni. Dlatego zaczęła przyglądać się całej sprawie. Przeprowadziła ekspercką analizę zakupionej biżuterii, a także dowiedziała się o szczegółach podobnych, wyjaśnionych przypadków z przeszłości. Na potwierdzenie swojej teorii dokonała jeszcze jednego zakupu biżuterii, z którego wynikało, że była to biżuteria mocno złocona, na której fałszywie oznaczono znak czystości 585. Następnie umówiła się z nieznanym na kolejne spotkanie, na którym miała nastąpić transakcja pponownie – relacjonuje por. Bc. Eva Michalíková, rzeczniczka prasowa śląskomorawskiej policji.

"Zakup" kontrolowany przez policję

Tym razem jednak przed spotkaniem z oszustami, powiadomiła policję: **- Dzięki tym informacjom funkcjonariusze organów ścigania przygotowali akcję, w którą zaangażowani byli zarówno policjanci z wydziału powiatowego, jak i śledczy z Mariánské Hory, a także policjanci z wydziału patrolowego Ostrawy. W trakcie samego handlu zatrzymano mężczyznę, a następnie kolejnych cudzoziemców, mężczyznę i kobietę, którzy przez 14 dni na zmianę odwiedzali skład złotniczy. W dniu zatrzymania podjechali samochodem pod sklep i jeden z zatrzymanych poszedł zająć się sprzedażą złota. Cudzoziemcy dokonywali także sprzedaży w innych sklepach złotniczych** – podaje Michalíková.

Fałszywe złoto

Policjanci przeprowadzili badania i okazało się, że oferowane „złoto” nie było złotem.

- Jego powierzchnia była poślacana, jednak wewnątrz znajdował się inny metal niż deklarowany jubilerski stop 14-karatowego złota. W pięciu przypadkach wszystkim aresztowanym udowodniono, że oferowali biżuterię w sklepach specjalizujących się w sprzedaży złota. Oferowana i sprzedawana biżuteria miała udawać złoto. W trzech przypadkach za zaoferowane „złoto” otrzymali ponad 70 000 koron. Jednakże w dwóch przypadkach do transakcji nie doszło - dodaje rzeczniczka czeskiej policji w Kraju Morawskośląskim.

W procederze oszustwa uczestniczyły trzy osoby: dwóch mężczyzn w wieku 23 i 37 lat oraz kobieta w wieku 25 lata. Wszyscy przyznali się do popełnienia zarzucanych czynów.

Policjanci ostrzegają, że okresie przedświątecznych podobnych prób oszustwa może być więcej. Nie kupujmy "okazyjnie" od nieznanych sprzedających. W przypadku złota wybity znak tzw. cecha probiercza - jak widać w tym przypadku- nie wystarczy. Kupujmy biżuterię ze sprawdzonych, profesjonalnych źródeł, certyfikowanych jubilerów.